"Moje poglądy się nie zmieniły". Starosta Iławski Marek Polański o mijającej kadencji i nadchodzących wyborach [WYWIAD]

data aktualizacji: 2018.09.21

Rozmowa z Markiem Polańskim, Starostą Powiatu Iławskiego w kadencji 2014-2018. Samorządowiec podsumowuje mijające czterolecie. Jak mówi, do trwającej już kampanii wyborczej podchodzi ze spokojem i wiarą, że mieszkańcy docenią dorobek tej kadencji i praktyczne podejście do pracy w lokalnym samorządzie. Mamy przede wszystkim rozwiązywać problemy mieszkańców, a interes partyjny musi pozostać w tle - podkreśla Marek Polański.

Aktualna kadencja samorządowa (2014-2018) ma się już ku końcowi. W tym czasie kierował Pan, jako Starosta Powiatu Iławskiego, pracą samorządu powiatowego. Jakie w tym czasie przyświecały Panu priorytety? Co wymieni Pan wśród kluczowych przedsięwzięć inwestycyjnych zrealizowanych podczas mijającej kadencji?

> **Marek Polański**: Kończy się czteroletnia kadencja, kolejna udana kadencja w Powiecie Iławskim. Dzięki pracy zarządu, pracowników starostwa i pracowników jednostek powiatowych obfitowała ona w wiele ważnych inwestycji. Wymienię kilka najważniejszych:

- termomodernizacja naszych szkół średnich i budynku Powiatowego Zarządu Dróg,
- oddanie nowego nowoczesnego boiska przy budowlance,
- budowa powiatowego Portu Śródlądowego z bazą dla Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego,
- budowa dodatkowych pomostów w Porcie,
- budowa nowego, nowoczesnego boiska przy szkole w Lubawie,
- instalacja wind w szkole w Kisielicach i w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Iławie,
- modernizacja SOR i budowa całodobowego lądowiska dla helikopterów,
- zagospodarowanie terenu po lądowisku na potrzeby rehabilitacji,
- oddanie do użytku Centrum Zdrowia Psychicznego z Ośrodkiem Opieki Długoterminowej,
- remont oddziałów szpitalnych,
- zakup sprzętu medycznego dla szpitala.

Wartość inwestycji to kwota ponad 70 mln zł, a ponad 60% to środki zewnętrzne.

To są bardzo ważne inwestycje w edukację i zdrowie, te dwie dziedziny życia wpływające na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców powiatu. Mamy piękne szkoły, zdecydowanie poprawiają się warunki nauki naszej młodzieży. Podobnie jest w szpitalu, coraz lepsze warunki dla pacjentów, ale też lepsze warunki pracy lekarzy i całego personelu. Dziesiątki pozycji nowego sprzętu, nowy i nowoczesny tomograf, aparat RTG i wiele innych. To ma i będzie miało ogromny wpływ na pozyskiwanie kadr dla szpitala. Tak zajadle krytykowane całodobowe lądowisko, przez niecały rok uratowało kilkadziesiąt osób. Bez lądowiska nie byłoby Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Pacjentów odwożono by do Działdowa, Olsztyna lub Elbląga. Czas transportu chorego znacznie by się wydłużył. A ten czas jest często decydujący o zdrowiu i życiu. Wiele działań podjęliśmy w obszarze pomocy społecznej. Przenieśliśmy siedzibę Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie do przestronnego budynku, przyjaznego interesantom i pracownikom, w zdecydowany sposób poprawiając jakość obsługi interesantów. Na przełomie września i października otwieramy dom dla dzieci w Kisielicach. Pozwoli to zatrzymać 14 dzieciaczków w naszym powiecie, generując mniejsze koszty, ale co najważniejsze ułatwi kontakt biologicznym rodzicom z dziećmi. Jeszcze dziś dzieci są umieszczane przez sąd w rodzinach zastępczych czy domach dziecka w odległych miejscowościach.

Zarządzanie siecią dróg powiatowych - to jedna z najważniejszych kompetencji powiatowego samorządu. Co udało się osiągnąć w tym zakresie? Jakie inne inwestycje są w planach?

Drogi powiatowe to bardzo trudny i złożony temat. Mamy ich w powiecie ponad 500 km. Tylko dzięki determinacji i właściwemu zarządzaniu powiatem przez ostatnie 12 lat udało się zmniejszyć zadłużenie powiatu poniżej 10%. To pozwoliło na prawdziwy bum inwestycyjny na drogach. W kolejnych latach oddawaliśmy od 13 do 20 km rocznie oraz przeprowadzaliśmy remonty nawierzchni, budowę przepustów, wiaduktów i mostów. W ciągu 4 ostatnich lat na inwestycje drogowe przy wsparciu gmin i programów rządowych wydano ponad 31 mln złotych, zaś na bieżące utrzymanie 25 mln.

Przed nami kolejny przetarg na budowę Ośrodka Szkolno-Wychowawczego wraz z centrum rehabilitacji w Iławie przy ul. Sucharskiego. W kolejnych latach czeka nas ważna inwestycja, Centrum Rehabilitacji przy naszym szpitalu, dzięki niej pacjent byłby rehabilitowany bezpośrednio po opuszczeniu oddziału szpitalnego. Następna inwestycja

to nowy internat i sale dla klas zawodowych w LO w Lubawie. Na te dwie inwestycje mamy gotowe projekty.

Czekają nas kolejne inwestycje na drogach powiatowych przy dużym wsparciu programów rządowych. Gotowe projekty czekają na dofinansowanie i realizację.

21 października pójdziemy do urn, by oddać głosy w ramach pierwszej tury wyborów samorządowych 2018. Pan ubiega się ponownie o mandat radnego Rady Powiatu Iławskiego - jest Pan "jedynką" na liście Komitetu Wyborczego Wyborców Powiatowe Forum Samorządowe w okręgu nr 1, czyli w Iławie. Z kim idzie Pan do tych wyborów?

Tak, rozpoczęła się kampania wyborcza. Jestem raczej spokojny, wierzę, że mieszkańcy docenią naszą pracę na rzecz powiatu. Utworzyliśmy Komitet Wyborczy Wyborców Powiatowe Forum Samorządowe skupiający ludzi, którzy w różnych środowiskach działają na rzecz mieszkańców. Doświadczeni samorządowcy, działacze organizacji pozarządowych, społecznicy. Mam wspaniałą drużynę. Wierzę, że odniesiemy sukces.

Cztery lata temu Pan i wielu obecnych kandydatów na radnych z Komitetu Wyborczego Wyborców Powiatowe Forum Samorządowe startowało - i to z sukcesem - z list PiS-u. Dziś jest Pan w lokalnym środowisku Prawa i Sprawiedliwości jednym z głównych oponentów politycznych. Wypomina się Panu współpracę z Platformą Obywatelską i wspólne rządzenie powiatem. Czy z perspektywy czasu nie żałuje Pan tej decyzji? Czy w samorządzie rzeczywiście jest miejsce na współpracę ponad politycznymi podziałami?

Panie redaktorze, nie jestem oponentem politycznym PIS-u, moje poglądy się nie zmieniły, ale jestem oponentem osób obecnie zarządzających partią w Iławie i powiecie. Nie zgadzam się z osobami, które nie mają bladego pojęcia o samorządzie, jego zadaniach i kompetencjach. Chcieliby centralnego sterowania i partyjniactwa. Próby upolitycznienia samorządu są dla tego samorządu szkodliwe, wręcz zabójcze. W samorządzie spotykają się ludzie o różnych poglądach politycznych, wybrani przez mieszkańców jako ich przedstawiciele. Mają oni działać dla dobra wspólnego. Dobór radnych do współpracy, w mniejszym stopniu zależy od przynależności partyjnej, ale bardziej od ich wiedzy, doświadczenia samorządowego, wzajemnego zaufania i uczciwości. Nie, nie żałuję decyzji o wspólnym zarządzaniu powiatem z PO. Przez 8 lat w dwóch poprzednich kadencjach byłem członkiem Zarządu Powiatu i działaczem PIS, współpracując z tymi samymi samorządowcami. Nikomu z władz partii to nie przeszkadzało. Co nagle się zmieniło? Współpracujemy od 12 lat i właśnie ta współpraca daje efekty, o których mówiłem w pierwszej części wywiadu. Mamy najniższe bezrobocie w województwie po Olsztynie. Pierwsze miejsce w rankingu „Powiat przyjazny biznesowi." Mamy zrównoważony budżet, trafione inwestycje, konkretne plany rozwoju, gotowe projekty inwestycji. Dlaczego miałbym żałować?

Pyta Pan, czy jest miejsce w samorządzie na współpracę ponad politycznymi podziałami? Odpowiem, że nie tylko jest, ale musi być. Na tym właśnie polega praca i współpraca w samorządach. Na pierwszym miejscu zawsze musi być dobro wspólne mieszkańców, to dla mieszkańców powiatu mamy pracować i ich problemy rozwiązywać, a interes partyjny musi pozostać w tle.

Dziękujemy za rozmowę.

Dziękuję.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/55741-moje-poglady-sie-nie-zmienily-starosta-ilawski-marek-polanski-o-mijajacej-kadencji-i-nadchodzacych-wyborach-wywiad